PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII Warszawa, środa 8 czerwca 1932 r. Nr. 128

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M.S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Völkischer Beobachter 5 — 6.VI, w koresp. z Warszawy p. t. „Polskie wyzwanie", informując o wyznaczeniu przez Związek Legjonistów Gdyni, jako miejsca zjazdu w roku bieżącym, pisze, że stało się to nie bez przyczyny. Jest to, zdaniem dziennika, dowód, iż w Polsce obecnie wszystko nastawione jest na obronę Pomorza. Dziennik zaznacza: komunikat ag. „Iskra" podnosi, iż legjoniści, którzy walczyli za Polskę, teraz będą mieli sposobność zobaczyć Bałtyk i nowy polski port w Gdyni.

Vossische Ztg. 7.VI, w koresp. z Warszawy p. t „Wrastające kłopoty finansowe warszawskie" pisze, że obok zabiegów o pożyczkę kolejową w Paryżu przybyły Polsce jeszcze troski o sprzymierzoną Rumunję, która znajduje się w tak poważnych kłopotach finansowych, że to może wpłynąć na osłabienie jej siły obronnej Dziennik zanacza dalej, że polskie koła nie biorą poważnie wiadomości o usiłowaniach Papena nad porozumieniem między Francją, Niemcami i Polską. Jedynie koła wileńskie, nastrojone przeciwko bolszewizmowi, łączą z rządem Papena pewne nadzieje, lecz te koła nie mają wpływu na politykę zagraniczną .

POLSKA A NIEMCY. POLSKA A GDAŃSK.

Königsb. Hart. Ztg. 6.VI, zamieszcza streszczenie odczytu, wygłoszonego w klubie republikańskim w Królewcu przez Gerharda Birnbauma. Prelegent stwierdził, że Polska jest zainteresowana w utrzymaniu granic, a nie w ich zmianie, wobec czego „agresywne fantazje polskiej prasy prawicowej nie mogą mieć wpływu na zasadniczą linję zagranicznej polityki Polski". Poważne źródło niebezpieczeństwa wybuchu wojny widzi prelegent natomiast w obecnej psychozie wojennej, która stwarza możliwość prowokacji.

Danziger Allgemeine Zeitung 7.VI, przytaczając uchwałę na odbytem w Wejherowie zebraniu Powstańców i Wojaków, w której mówi się o niebezpieczeństwie, grożącem granicom polskim i statutowi Wolnego Miasta Gdańska ze strony Hitlera oraz o konieczności bojkotowania Gdańska piszą, że wobec takiego systematycznego wojennego podniecenia umysłów trzeba, aby państwa zachodnie nareszcie swej „pupilce Polsce poważnie powiedziały, aby nie podkładała lontu pod europejską beczkę prochu".

Prawda 6.VI, przytacza treść noty w. m. Gdańska, domagającej się usunięcia polskiej dyrekcji kolejowej.

POLSKA A LITWA.

Lietuvos Žinios 6.VI, w notatce p. n. „Lednicki o stosunkach litewsko-polskich", informującej o przybyciu na Litwę znanego polskiego działacza Al. Lednickiego, podkreśla, że Lednicki przybył na Litwę w sprawach osobistych, poczem pisze: „Lednicki zaznaczył, że nienawiść, panująca między Litwą i Polską jest sztuczna. W Polsce niema nienawiści do Litwy, i każdy, kto przyjeżdża z Litwy do Polski, jest tu serdecznie przyjmowany jako drogi gość. Są podstawy do sądzenia, że z biegiem czasu warunki życiowe spowodują nawiązanie pomiędzy Litwą i Polską normalnych stosunków".

W końcu dziennik przytacza szczegóły, dotyczące życiorysu Lednickiego, podkreślając, iż jest on nietylko wybitnym działaczom społecznym lecz i wybitnym adwokatem. Dziennik zaznacza, że Lednicki otrzymał od rządu litewskiego zezwolenie na tygodniowy pobyt na Litwie.

POLSKA A AUSTRJA.

Neue Freie Presse 7.VI, pisze, że mające się niebawem rozpocząć rokowania handlowe austrjacko -

polskie, toczyć się będą na zasadzie preferencyj, tak samo, jak rokowania z Węgrami. Rząd polski oświadczył już gotowość przyznania towarom austrjackim uprzywilejowanego traktowania, o ile inne państwa, w szczególności Niemcy i Czechosłowacja, nie zakwestjonują tej jawnej preferencji na rzecz Austrji. Dziennik wyraża oczekiwanie, że także i inne państwa zgodzą się na system preferencji dla Austrji, co dla przemysłu austrjackiego byłoby nadzwyczajnem ułatwieniem.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH. FRANCJA A NIEMCY.

Völkischer Beobachter 5 — 6.VI, pisze, że nowy rząd, rozwiązując parlament, uczynił to, czego powszechnie oczekiwano. Dla każdego, kto wcale nie życzył sobie dalszego przedłużania dotychczasowej „polityki katastrof", było jasne, iż polityka oswobodzenia Niemiec nie może być uprawiana przy tym parlamencie. Dziennik sądzi, że narodowi socjaliści oraz ich wrogowie wiedzą, iż zbliżające się wybory będą świadkiem nigdy dotychczas niewidzianego ataku na ostatnie pozycje obecnego systemu. Dziennik zaznacza, że narodowi socjaliści są przygotowani do tej walki.

Der Abend 6.VI, pisze, że „Berl. Volks.-Ztg." ogłosiła protokół zebrania, jakie odbyło się 27 lutego zeszłego roku w Hernklub'ie. Wówczas to Papen zdawał sprawozdanie ze swej ostatniej podróży do Francji i zarzucał polityce Stresemanna, że chociaż jest trafna co do celów, to jednak niewłaściwie dobiera środków. Papen zaznaczył dalej, że koła francuskie nie są zadowolone z polityki niemieckiej, przyjaznej dla Sowietów, ostateczne zaś porozumienie miałoby polegać na przymierzu francusko - niemiecko - polskiem z tem, że Niemcy zaniechają pretensyj do rewizji granic wschodnich. Papen dowodził, że przymierze tych trzech państw powinno dojść do skutku ze względu na potrzebę walki z bolszewizmem. „Idei porozumienia francusko - niemieckiego — pisze dziennik — nie można gorzej zaszkodzić, niż to się stało przez to postępowanie dyletantów politycznych z Herrn-klubu. Socjaliści z tamtej i z tej strony granicy, jako historyczni przedstawiciele idei porozumienia, odrzucają z całą bezwzględnością takie fałszowanie swego programu polityki zagranicznej. Będą oni prowadzili nadal swoją pracę bez oglądania się na te dyletanckie gadaniny obecnego kanclerza niemieckiego i będą starali się przeszkodzić, aby ta praca porozumienia nie była w złym celu nadużyta".

La Tribuna 5.VI. Kor. z Berlina omawiając sprawę upadku gabinetu Brüninga, uznaje zdolności polityczne b. kanclerza, zarzuca mu jednak, że zbytnio liczył się z parlamentarnemi zwyczajami, opierając się na środku; nie zrozumiał rozwoju młodego ruchu narodowego. Hindenburg powierzył mu rządy w nadziei, że potrafi zjednoczyć Niemcy i przywrócić im stracone w wojnie stanowisko. Tymczasem Brüning, skrępowany przez socjaldemokrację, opierał się na czynnikach chylących się ku upadkowi. Toteż upadł wskutek gniewu generałów, którzy przedstawili Hindenburgowi, że nie będzie mógł być pewnym swoich żołnierzy. Hindenburg, widząc, że grozi osłabienie zwartości duchowej wojska, uchylił się od wpływów partyjnych i nawiązał w Niemczech styczność z wolą narodu i wybrał von Papena, do którego ma osobiste zaufanie. Zadaniem jego będzie doprowadzenie hitlerowców do władzy na drodze konstytucyjnej przez osiągnięcie większości w Reichstagu.

Neue Freie Presse 7.VI, zamieszcza artykuł Pawła Painlevé o przyszłych stosunkach francusko - niemieckich, w którym autor podnosi, że wybory ostatnie we Francji były jednak wypowiedzeniem się za polityką Brianda, chociaż ogłoszenie pamiętników Stresemanna i ruch hitlerowski tej polityce przeciwdziałają. Dalej autor podnosi, że sprawa odszkodowań, będąca rozrachunkiem między państwami, stała się właściwie rozrachunkiem między organizmami gospodarczemi i dlatego natrafiła na tak wielkie trudności przy urzeczywistnianiu. Autor sądzi, że istotnie Niemcy nie mogą teraz płacić i należy szukać innych dróg dla przywrócenia zaufania. Dalej autor porusza sprawę rozbrojenia, na które Francja posiada swój pogląd, dyktowany warunkami bezpieczeństwa. Autor wskazuje, że sprawa bezpieczeństwa nie jest błahą, a wskazuje na to choćby ruch hitlerowski, który nie wahałby się zaczepić Polski, gdyby hitlerowcy wiedzieli, że nie trafią na opór. Autor podziela obawy niemieckie o Gdańsk i Prusy Wschodnie, lecz należy te sprawy traktować z zupełnym spokojem i unikać alarmów.

Neue Zürcher Ztg. 6.VI, pisze, że wypadki polityczne w Niemczech toczą z szybkością dotychczas niespotykaną. Pośpiech, z jakim doszło do utworzenia nowego rządu, wskazuje, że przygotowania były poczynione, zanim odbyła się rozstrzygająca rozmowa między Brüningiem a Hindenburgiem. Dziennik sądzi, że z chwilą utworzenia rządu Papena Niemcy weszły w okres eksperymentów, co do których nikt nie wie dokąd mogą one zaprowadzić. Konstytucja wejmarska okazała się na tyle giętka, że były możliwe dotychczasowe rozporzadzenia doraźne, a teraz możliwy jest rząd Papena, który przecież ma wszelkie cechy rządu dyktatorskiego.

The Sunday Times 5.VI, w art. wst. pisze, iż niepewność sytuacji światowej powiększyła się przez obalenie rządu Brüninga i utworzenie rządu von Papena.

The Sunday Times 5.VI, zamieszcza art. Wickham Steed'a o sytuacji politycznej w Niemczech, w którym autor pisze, iż zmiana rządu może oznaczać początek kresu republiki niemieckiej, ustanowionej przez konstytucję wejmarską. Zmiana gabinetu zmierza do wyjaśnienia niezwykle skomplikowanej sytuacji, którą wywołały błędy i manewry Brüninga oraz wiara, pokładana w nim przez źle poinformowanych zagranicznych mężów stanu. Dla tych, którzy wierzyli w Brüninga, upadek jego jest rzeczą przykrą, dla tych zaś, którzy widzą fakty w ich rzeczywistem świetle, nie jest on niepożądany. Gabinet Papena, składający się z junkrów i przemysłowców, potwierdza wrażenie, że nowy rząd może być bardziej reakcyjny od samego Hitlera.

Le Quotidien 6.VI, twierdzi, że w dziedzinie polityki zagranicznej program v. Papena nie różni się zbytnio od programu Brüninga, ustalonego w chwili powzięcia przez b. kanclerza niefortunnej myśli współpracy z hitlerowcami. Niemcy domagają się już otwarcie prawa zbrojenia się i skreślenia reparacyj; co do obalenia traktatu wersalskiego i zagarnięcia odebranych im po wojnie ziem, to wstrzymują się oni

chwilowo jeszcze od sygnału do ataku, gdyż nie nadszedł jeszcze moment, sprzyjający zastosowaniu gwałtu. Obecne rządy dyktatorskie są tylko przejściem do rządów bądź to dynastji Hohenzollernów, bądź też do rządów integralnego hitleryzmu.

Le Matin 7.VI, (w art. S. Lauzanne) przytacza dosłowny tekst depeszy prezydenta Wilsona z dn. 4. X. 18 r., t. j. — 8 dni przed zawieszeniem broni, wysłanej rządowi niemieckiemu w odpowiedzi na zapytanie, tyczące się interpretacji 14-tu punktów Wilsona. Depesza ta jest — zdaniem dziennika — nad wyraz jasnem i kategorycznem potwierdzeniem w imieniu „wszystkich rządów mocarstw sprzymierzonych" żądań, wyłuszczonych w 14 punktach. Niemcy przyjęli więc te warunki z pełną świadomością rzeczy i nie mogą dziś interpretować wykrętnie żadnego z punktów na swoją korzyść. Dziennik kładzie nacisk na te punkty wilsonowskie, które dotyczą Polski i sprawy reparacyj i zaznacza, że wobec usiłowań niemieckich, w chwili obecnej mylnego interpretowania tych punktów, mało znana szerszemu ogółowi depesza z dn. 4. X. 18 r. nabiera szczególnego znaczenia.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Journal des Débats 6.VI, w art. P. Bernus'a twierdzi, że ostatnia mowa Grandi'ego nie przyczyni się bynajmniej do zbliżenia francusko - włoskiego. Włochy uprawiają — zdaniem dziennika — politykę, która nietylko najzupełniej sprzeczna jest z polityką francuską, lecz nawet zagraża żywotnym interesom Francji i jej przyjaciół, a to przez popieranie dążeń wszechniemieckich do obalenia istniejących traktatów. Włochy powinny zrozumieć że nie mogą myśleć o jakichkolwiekbądź ustępstwach ze strony Francji, dopóki nie przestaną pracować przeciwko niej. Na konferencji rozbrojeniowej delegacja włoska popiera niemieckie żądania „Gleichberechtigung", gdyż uważa konferencję za okazję do zmieniania na swą korzyść obecnego ustosunkowania się sił; nie myśli ona bynajmniej o utrwaleniu pokoju. Teorje Grandiego, wyłuszczone w ostatniem przemówieniu, są identyczne z teorjami Wilhelma II i z teorjami dzisiejszych mężów stanu w Niemczech. Stosowanie tych teoryj w życiu wywołało katastrofę wojny w 1914 r. „Byłoby bardzo ważne — dodaje dziennik — gdyby można było przekonać się, czy ta wspólna linja polityki włoskiej i niemieckiej jest przypadkowa, czy też jest ona planowa".

The Observer 5.VI, zamieszcza obszerny art. Garvina o sytuacji międzynarodowej i pisze, że utworzenie rządu v. Papena pogłębia jedynie niepewność sytuacji. Gabinet narodowych socjalistów byłby lepszy od junkierskiej kliki. Przyjaciołom Niemiec nie mógł być zadany bardziej dotkliwy cios. Autor wyraża się z wielkiem uznaniem o Brüningu, podkreślając jego wysokie zalety charakteru. Gdyby przewidziano późniejszą akcję Hindenburga — nie zostałby on wybrany ponownie na stanowisko prezydenta, gdyż zwycięstwo swoje zawdzięcza on w dużej mierze wysiłkom Brüninga. Szanse Genewy i Lozanny nie były zbyt wielkie przed zmianą rządu w Niemczech. Pogorszyły się one znacznie obecnie. Autor wyraża zadowolenie z powodu inicjatywy amerykańsko - angielskiej zwołania konferencji ekonomicznej i wskazuje na konieczność współpracy Ameryki z Europą. Bez udziału Ameryki Liga nigdy nie może stać się silną światową instytucją.

The Sunday Times 5.VI, w art. wst. wyraża wielkie zadowolenie z powodu gotowości Ameryki wzięcia udziału w światowej konferencji ekonomicznej. Jest to dowód, iż kraj, którego współpraca jest konieczna dla równowagi ekonomicznej świata, zrozumiał, iż nie da się osiągnąć powrotu do dobrobytu w stanie ekonomicznej izolacji.

SYTUACJA GOSPODARCZA W AUSTRJI.

L'Echo de Paris 7.VI, w art. Pertinaxa twierdzi, że parlament francuski będzie mógł dać swe zezwolenie na gwarancję Francji dla pożyczki austrjackiej jedynie pod dwoma następującemi warunkami: 1) zwiększenie kontroli finansowej i zaniechanie przez Wiedeń kosztownych fantazyj w dziedzinie urządzeń społecznych; 2) jasne i uczciwe przystąpienia Austrji do planu naddunajskich taryf preferencyjnych.

SYTUACJA GOSPODARCZA W Z. S. R. R.

Pisma sowieckie 6.VI, ogłaszają szereg wiadomości z rozmaitych miast o trudnościach, na które napotyka t. zw. wolny handel produktami rolnemi. W Taszkiencie władze administracyjne wbrew dekretom ustalają wytyczne ceny. Milicja sowiecka rozpędza i aresztuje członków kolektywów rolnych oraz włościan, którzy przybyli do Taszkientu celem sprzedania kartofli. Jednocześnie milicja konfiskuje artykuły żywnościowe. Na Ukrainie nowa forma handlu sowieckiego również napotkała na przeszkody ze strony administracji. W Odessie administracja nie przygotowała rynków dla handlu. Brakuje m. in. odpowiednich lokali, jatek i wag. W Charkowie pierwsza próba uruchomienia handlu artykułami żywnościowemi nie powiodła się. Przedstawiciele kolektywów rolnych przybyli na rynek o 5-tej rano ze znaczną ilością mięsa. Dopiero po 5 godzinach administracja wyznaczyła im miejsce handlu. Jednocześnie wbrew dekretom milicja nakładała specjalny podatek od wysokości sumy uzyskanej ze sprzedaży. Prasa sowiecka stwierdza, że na całej Ukrainie urzeczywistnienie dekretów o wolnym handlu napotkało na najrozmaitsze przeszkody, wskutek czego handel artykułami żywnościowemi nie daje spodziewanego efektu.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE. LITWA A NIEMCY.

Berliner Tageblatt 7.VI, w art. wst. omawia położenie Kłajpedy i podnosi, że po zapanowaniu tutaj spokoju, nastąpi niewątpliwie także ułożenie stosunków między Kownem a Berlinem. Nie zdarza się to poraz pierwszy, ani też zapewne nie będzie to poraz ostatni, że Litwini przez swoje nieobmyślane posunięcia znaleźli się w trudnem położeniu. Nie jest to zwycięstwo Niemiec lecz Kłajpedy, lecz należy sobie uprzytomnić, na jakie niebezpieczeństwa byłaby wystawiona wschodnia polityka Niemiec, gdyby Kłajpeda nie zwyciężyła.

Lietuvos Aidas 4.VI, w obsz. art. wst. ostro atakuje duchowieństwo litewskie z powodu ponownego wszczęcia przezeń agitacji przeciwrządowej wśród katolickiego społeczeństwa Litwy oraz wśród młodzieży szkolnej. Dziennik przytacza szereg przykładów tej agitacji i podkreśla, że przez swą nierozsądną politykę księża litewscy spowodują nietylko odszczepienie się wielu katolików od kościoła, ale „podetną gałąź, na której sami siedzą". Dziennik dodaje w końcu, że duchowieństwo litewskie przestało obecnie zwalczać socjalistów i komunistów, kierując wszystkie swe wysiłki do walki z rządem i stronnictwem narodowem.

Druk „Kadra". Warszawa, Długa 50, tel. 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu.